



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, środa 8 marca 1961 roku

Nr 57 (4443)

Min. Rapacki udał się do Wiednia

WARSZAWA (PAP). 7 bm. w godzinach wieczornych opuścił Warszawę minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, udając się z wizytą do Wiednia na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Austrii — dr Bruno Kreisky'ego.

Serdeczne słowa KC PZPR do kobiet polskich

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przekazuje Wam serdeczne pozdrowienia z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Polskie kobiety obchodzą

swe święto — dzień 8 marca — jako równoprawne obywatelki, zajmujące poważną pozycję w życiu politycznym, społecznym i zawodowym naszego kraju. Socjalizm przynosi kobiecie pełne równoprawienie, gwarantuje im możliwości wszechstronnego rozwoju, zgodnego z zainteresowaniami i talentami.

W tym dniu uroczystym wspominamy z głębokim szacunkiem postacie bohaterów i kobiet, które oddały swe życie w walce rewolucyjnej i narodowo-wyzwoleńczej, które swą wiedzą i talentem służyły rozwojowi narodowej kultury i gospodarki, które wstąpiły imię Polski w świecie.

Manifestujemy w tym dniu naszą waleczną jedność z kobietami krajów wielkiej wspólnoty socjalistycznej, łączymy się z nimi we

wspólnym dążeniu do zbudowania socjalizmu i komunizmu, do zwycięstwa, na wszystkich frontach, światowego systemu socjalistycznego nad światowym systemem kapitalistycznym, na drodze pokojowego współzawodnictwa i pokojowego współistnienia państw bez względu na ich ustrój społeczny.

Kierujemy w tym dniu wyrazy solidarności do kobiet całego świata, które nieugięcie walczą o pokój i demokrację, przeciwko kolonializmowi i imperializmowi, o swe prawa do wolności, równoprawienia, do człowieczeństwa.

Słemy braterskie pozdrowienia milionom kobiet świata, które stanęły w ruchu obrońców pokoju i solidaryzmu.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Do wszystkich kobiet naszego miasta!

Dzisiaj, jak co roku obchodzimy Międzynarodowy Dzień Kobiet, który jest nie tylko symbolem walki kobiet o równe prawa, ale i oficjalnym wyrazem czci i uznania oddawanym kobiecie.

Dzień po dniu odliczają się troski i kłopoty w długim łańcuchu nie kończących się codziennych obowiązków. Niechaj wianki kwiatów i upominki, jakimi w tym dniu zostaną obdarowane kobiety, będą symbolem uznania i serdecznych uczuć od grona współpracowników w zakładach pracy i od bliskich i kochanych osób w kręgu rodzinnym.

Wszystkim kobietom pracującym zawodowo i tym, które poświęcają swój czas wyłącznie rodzinie i wychowaniu dzieci, podziękowanie za ich trud i wysiłek, oraz najserdeczniejsze życzenia jak największych osiągnięć w pracy zawodowej, dużo szczęścia i radości w życiu osobistym i rodzinnym.

składa
ZARZĄD ŁÓDZKI LIGI KOBIET

Narada w KL PZPR w sprawie realizacji uchwał VII Plenum KC Partii

Wczoraj w KL PZPR odbyła się narada aktywów oświatowego oraz przedstawicieli przemysłu i innych dziedzin gospodarki, na której omówiono zadania, związane z realizacją uchwał VII Plenum KC PZPR, w sprawie reformy szkolnictwa.

W obradach uczestniczył minister oświaty — Wacław Tulodziecki. W prezydium zasiadli również: przewodzący naradzie przewodniczący Komisji Oświaty KL PZPR red. W. Jazdzynski, sekretarz KL PZPR — H. Rejniak, sekretarz RN m. Łodzi — mgr A. Torzewski, kurator Okręgu Szkolnego — mgr M. Woźniakowski, przewodniczący ZNP w Łodzi — St. Zaleski.

Zebrań wysłuchali obszerne go referatu sekretarza KL — H. Rejniaka, który nakreślił zadania i cele reformy oraz szczegółowo zanalizował sytuację i potrzeby naszego miasta w tym zakresie. Referent m. in. powiedział:

„Szkoła, jako podstawowa instytucja rozwoju kultury na rodowej, była zawsze i jest w centrum uwagi naszej partii. Uchwały VII Plenum KC PZPR zobowiązują nas do wytyczenia kierunku prac nad przygotowaniem odpowiednich warunków realizacji reformy naszego systemu oświatowego.

W bieżącym roku szkolnym pobiera naukę w łódzkich szkołach wszystkich typów wraz ze szkolnictwem wyższym, łącznie 175.694 dzieci, młodzieży i ludzi dorosłych. Mimo tych niezaprzeczalnych osiągnięć i mimo prawidłowego kierunku dotychczasowego rozwoju oświaty w Polsce, od dłuższego czasu dojrzała u nas konieczność reformy szkolnictwa.

Szkolnictwo nasze — podstawowa kuznia kadr dla gospodarki narodowej — pozostało w tyle za dynamicznym rozwojem naszego życia, za postępem nauki i techniki.

Komitet Łódzkiej partii i władze oświatowe Łodzi niejednokrotnie podejmowały wysiłki, aby zmniejszyć powstały dystans między szkołą a życiem. Jednak nasz system oświatowy wymagał już pewnych generalnych zmian strukturalnych.

Potrzeby budownictwa socjalistycznego i stale rozwijającej się gospodarki narodowej wymagają znacznego rozszerzenia zasięgu kształcenia, szczególnie zawodowego, jak też podniesienia poziomu nauczania i ideowego wychowania młodzieży. Temu właśnie celowi służy projektowana reforma szkolnictwa.

Następnie referent omówił szczegółowo prognozy wzrostu (Dalszy ciąg na str. 2)

Pod znakiem dyskusji kongijskiej

XV sesja ONZ wznowiała obrady

NOWY JORK (PAP). — We wtorek wieczorem wznowione zostały obrady drugiej części XV Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Na kilka godzin przedtem ogłoszono zakaz wpuszczania na galerię publiczności. Na przysłuchanie się obradom zezwolono jedynie grupom oficjalnym, mającym od dawna zarezerwowane miejsca.

Pierwszym mówcą był prezydent Ghany Kwame Nkrumah, który rozpoczął swoje przemówienie od przypomnienia faktu zamordowania premiera Lumumbi. Nkrumah stwierdził, że Lumumba został zabity „w obecności sił zbrojnych ONZ, zaproszonych przez niego samego do Konga w celu przywrócenia praworządności i ładu”.

Prezydent Ghany wystąpił z propozycją utworzenia natychmiast nowego, silnego i na razie wyłącznie afrykańskiego dowództwa ONZ w

Kongo. Dowództwo to wzięłoby na siebie całkowitą odpowiedzialność za utrzymanie praworządności i porządku oraz zapewnienie terytorialnej integralności państwa.

Nkrumah podkreślił, że przemawia w imieniu całej Afryki, a w każdym razie w imieniu państw, które brały udział w konferencji w Casablanca.

Obrady trwają.

Wyniki wyborów w Rumunii

BUKARESZT (PAP). Centralna Komisja Wyborcza opublikowała w dniu 7 bm. wyniki wyborów do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego i rumuńskich rad narodowych, które odbyły się 5 marca br.

W całym kraju do głosowania uprawnionych było 12.440.977 osób. Na kandydatów Narodowego Frontu Demokratycznego głosowało 12.388.787 osób, tj. 99,77 proc. głosujących. Przeciwno kandydatom Narodowego Frontu Demokratycznego głosowało 23.461 osób, tj. 0,19 proc. Unieważniono 5.532 głosy.

Centralna Komisja Wyborcza stwierdza, że do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego wybrano 465 kandydatów Frontu.

Polsko-kubańska umowa kulturalna

HAWANA (PAP). — Dnia 6 marca w kubańskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych została podpisana umowa o współpracy kulturalnej między rządem PRL a rządem Kuby.

Umowę podpisali ambasador PRL Bolesław Jeleń i kubański minister oświaty Armando Hart w obecności wyższych urzędników kubańskiego MSZ i przedstawicieli ambasady PRL.

Wicemin. Winiewicz o pracach bieżącej sesji ONZ

MOSKWA (PAP). — Radio moskiewskie nadało wywiad z wiceministrem spraw zagranicznych PRL Józefem Winiewiczem na temat wznowienia obrad XV Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Jako główne problemy drugiej części sesji min. Winiewicz wymienił kwestie rozbrojenia, zniesienia zależności kolonialnej, sprawę Konga i sprawę sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöld'a.

Postępy wojsk Gizengi

LONDYN (PAP). — Jak informuje korespondent Reutersa, oddziały legalnego rządu kongijskiego w sile dwóch do trzech tysięcy ludzi obiegają położone w północnej Katanze miasto Bendersa. Rzecznik Katangi twierdzi, że większość oddziałów podeszła pod miasto z prowincji Kivu.

Marionetkowy rząd Katangi przygotowuje się do wysiania posiłków celem przetrwania pierścienia oblegających Bendersę wojsk kongijskich.

Dzisiaj Święto Kobiet!



CAF — fot. Czarnogóski

Miasto pracujących kobiet obchodzi dziś uroczyste święto 384 tysiące obywaterek pięciopięknej. Warto przy tej okazji powiedzieć słów kilka nie o ilości, która przeważa nad pięcią brzydką, lecz o istotnym awansie społeczno-politycznym kobiet, który właśnie tu, w Łodzi ma najsilniejszy wyraz.

Jednym to miasto w Polsce odrębne swą specyfiką, związaną z ilością pracujących kobiet. Spośród 209 tys. w wieku (zw. produkcyjnym), 155 tys. pracuje zawodowo. Łódź wyróżnia się najwyższym wskaźnikiem zatrudnienia kobiet (tzn. procent kobiet w stosunku do ogółu zatrudnionych), który wynosi u nas 46,9 proc., podczas gdy w całym kraju 32,8 proc., w Warszawie 40,6 proc., w Poznaniu 33,4 proc.

Dość łatwo wymownie liczby te charakteryzują zawodową aktywność łódzianek. Niezależnie od tego kobiety naszego miasta reprezentują poważną pozycję w jego życiu politycznym, pozycję, którą systematycznie umacniają. Z fabryk i urzędów od warsztatów i biur przechodzą śmiało do organizacji społecznych, zabierają głos nie tylko we własnych sprawach, potrafią reprezentować interesy ogółu w agendach władzy terenowej, zdobywają mocne pozycje ludzi decydujących o losach miasta. Wyrazem tego jest m. in. udział kobiet w radach narodowych, ich wzrastająca aktywność w kampanii wyborczej. Umiejętność współżycia, troska o sprawy bytowe, systematyczność i solidność w pracy torują czynny udział w rozwijaniu gospodarki narodowej, oświaty, kultury, zdrowia przekonują o konieczności rozszerzenia ich udziału we wszystkich społecznych organach. Stąd płynie postulat, aby kobiety stanowiły przynajmniej jedną trzecią radnych.

Te mówimy już dzisiaj o słabej płci. Kobieta jest równorzędnym partnerem mężczyzny w życiu politycznym i społecznym (warto wiedzieć, że stanowią one 30,9 proc. łódzkiej organizacji partyjnej, a na ogólną ilość 912 POP, w 256 są sekretarzami).

Dzisiejszy dzień jest oficjalnym wyrazem uznania dla kobiet łódzkich, dla tkaczek i nauczycielek, dla lekarek i urzędniczek, dla kobiet wszystkich zawodów, dla żon, matek i siostr, które podejmując nowe obowiązki zawsze pozostają ofiarnymi, cierpliwymi i serdecznymi towarzyszami życia. Za ich gorące serca, za dni pełne trudu, za nocne poświęcone dzieciom, za uśmiech — dziękujemy. Życzymy łódzkim kobietom, aby spełniły się ich marzenia i pragnienia i żeby obowiązki i zadania, które na siebie przyjmują — wykonały z pełnym sukcesem ku pożytkowi naszego miasta i jego obywateli.

Bandy czangkaiszekowców przenikają w głąb Birmy

DELHI (PAP). — Resztki band czangkaiszekowskich, które niedawno zostały wypędzone z Birmy, ponownie wtargnęły na terytorium tego kraju. Według doniesień z Rangunu, wojska kuomintangowskie przekroczyły granicę Birmy i posunęły się w głąb kraju na odległość 360 kilometrów.

Jednostki czangkaiszekowców, które ponownie znalazły się na terytorium Birmy, przeszły najprawdopodobniej ze Syjamu.

Dowódca indonezyjskich wojsk lotniczych, marszałek S. Surjadarma, oświadczył we wtorek, że „obecnie samoloty zrzucają broń i amunicję

resztkom band czangkaiszekowskich w północnej Birmy.

Sukces lewicy w wyborach w Chile

NOWY JORK (PAP). Z niepełnych jeszcze wyników niedzielnych wyborów parlamentarnych w Chile wynika, iż ugrupowania lewicowe odniosły duży sukces.

Komunistyczna Partia Chile uzyskała 12 proc. dotychczas policzonych głosów i zdobyła 13 spośród 147 miejsc w Izbie Reprezentantów.

Partia Komunistyczna była w Chile zdelegalizowana do 1958 r. Obecne wybory były pierwszymi od 15 lat, w których brała udział.

Front Działania Narodowego, skupiający ugrupowania lewicowe chilijskie, zdobył dotychczas ogółem 49 mandatów.

Życzenia od Redakcji

KOBIETOM ŁÓDZI Z OKAZJI ICH ŚWIĘTA NAJ-SERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA POMYSŁNOŚCI W PRACY I W ŻYCIU OSOBISTYM SKŁADA

ZESPÓŁ „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

PRZY NTU 303-04
— PRZED WYBORAMI

Jutro o problemach Śródmieścia

ROZMAWIAC Z WAMI BĘDZIE

Roman Pietrzak

PRZEWODNICZĄCY
PREZ. DRN - ŚRÓDMIEŚCIE

OTO NIEKTÓRE TEMATY:

- ◆ BILANS DOKONANYCH ZMIAN W WYGLĄDZIE ŚRÓDMIEŚCIA
- ◆ PLANY PRZEBUDOWY REGULACJA ULIC HANDEL I USŁUGI KOMUNIKACJA
- ◆ CO DALEJ Z PIOTRKOWSKA?
- ◆ TRYB ZALATWIANIA PETENTÓW W DRN

MOŻNA TEŻ ZGLASZAC POSTULATY PRZEDWYBORCZE

PAMIĘTAJCIE: JUZ JUTRO

godz. 14 — 15,30

TELEFON 303-04

Udział młodzieży w wyborach

— tematem wspólnego plenum

KC ZMS i ZG ZMW

WARSZAWA (PAP). Młodzi obywatele naszego kraju stanowią dużą część wyborców, dlatego też poważną rolę w trwającej kampanii wyborczej mają do odegrania Związek Młodzieży Socjalistycznej i Związek Młodzieży Wiejskiej. Ustaleniu platformy wyborczej obu tych organizacji i ich zadaniom w najbliższym okresie poświęcone było wspólne plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego ZMS i Zarządu Głównego ZMW, które odbyło się 7 bm. w Warszawie.

W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR — Roman Zambrowski.

Plenum przyjęło jednogłośnie program działania ZMS i ZMW w wyborach, określający platformę wyborczą obu organizacji.

Sprawcy porwania Peugeotota juniora — ujęci

PARYŻ (PAP). W jednej z luksusowych górskich miejscowości wypoczynkowych policja ujęła Pierre Larchera i Raymonda Rollanda, którzy w kwietniu 1960 r. porwali w Paryżu Erica Peugeotota, syna milionerów francuskich, wspólni właściciele fabryki samochodów „Peugeot” i zwrócili dziecko za okupem 50 milionów dawnych franków. Obaj kidnaperzy przynajmniej na razie uciekli. Grozi im kara dożywotniego więzienia.

Organizator porwania Larcher jest recydywistą karalnym już za napady, kradzieże, paserstwo i sutenerstwo. Rolland nie był dotychczas karany.

Do kobiet polskich

(Dokończenie ze str. 1)

Jemy się z nimi w walce o zakaz stosowania ludobójczej broni atomowej, o unicestwienie wszystkich środków masowej zagłady, o powszechnie i całkowicie rozbrojenie, o trwały pokój na świecie.

Kobiety polskie! Socjalistyczne państwo — Polska Ludowa — od pierwszych dni swego istnienia wela w ustawodawstwie, w praktyce życia społecznego i politycznego zasadę równych praw dla kobiet we współzależności z mężczyznami.

Oba związki, jak wiadomo, wysunęły z grona swoich działaczy kandydatów do Sejmu i rad. Od nich — podkreślano — oczekiwać należy szczególnie czynnej postawy w rozwiązywaniu spraw młodzieży. W tej trudnej i odpowiedzialnej pracy instancje ZMS i ZMW muszą im udzielać wszechstronnej pomocy.

W czasie obrad głos zabrał R. Zambrowski.



HAWANA. — Rząd brazylijski opowie się na każdym forum międzynarodowym, albo też na konferencji międzynarodowej, w obronie prawa narodu kubańskiego do samostanowienia. Oświadczenie to złożył prezydent Brazylii Janio Quadros w wywiadzie dla dyrektora generalnego Agencji Prensa Latina Ricardo Masetiego.

PARYŻ. — W witrażach księgarń paryskich ukazało się francuskie wydanie programowej książki Hitlera „Mein Kampf”, oprawne w brunatną płócienną okładkę, na bardzo dobrym papierze.

Francja jest po Portugalii Salsazara i Hiszpanii franklistowskiej trzecim krajem w Europie zachodniej, który publikuje „Mein Kampf”.

WASZYNGTON. — Rzecznik marynarki amerykańskiej oświadczył we wtorek, że cztery okręty USA, które kierowały się do Kongo, zawróciły, po nieważ „obecnosci ich nie dozwala się ONZ”.

LONDYN. — W poniedziałek w centrum Birmingham odbyła się demonstracja członków ruchu walki o rozbrojenie atomowe. Delegacja tej organizacji skierowała w konsulacie amerykańskim protest przeciwko utworzeniu bazy w Holy Loch.

NOWY JORK. — We wtorek amerykański samolot o napędzie rakietowym X-15 ustanowił nowy rekord szybkości. Samolot pilotowany przez Boba White osiągnął szybkość 4.240 km na godzinę.

Narada w KŁ PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

ilości uczniów w poszczególnych typach szkół łódzkich w okresie pięcioletniej, podkreślając, że dwukrotnie wzrosła liczba uczniów w szkołach zawodowych.

„W zakresie szkolnictwa zawodowego — kontynuował referent — bardzo poważną rolę do spełnienia będą miały szkoły przykładowe i międzyzakładowe. Niestety, w tej dziedzinie szkolnictwa odczuwamy dotkliwy brak. Przed wszystkim jest tych szkół za mało. Kuratorium, wspólnie z MKPG, powinno opracować do końca roku szkolnego szczegółowy plan rozwoju poszczególnych kierunków nauki w naszym szkolnictwie zawodowym.

Obok nauczania ogromną rolę w naszej działalności pedagogicznej odgrywa wychowanie młodzieży. Szczególnie ważne w procesie wychowania są walory osobiste nauczyciela, jego postawa ideowo-polityczna, jego stosunek do otaczającej go rzeczywistości. Stąd też obowiązek prowadzenia szerokiej i wszechstronnej pracy nad podnoszeniem poziomu ideowo-politycznego nauczycieli, a także ich zawodowych i politycznych kwalifikacji.

Reforma naszego szkolnictwa, której zasadniczym celem jest powiązanie szkoły z życiem, lepsze przygotowanie pokoleń do czynnego życia w Polsce Ludowej, otwiera szerokie możliwości wykorzystania wszystkich cennych inicjatyw. Wierzymy, że dzisiejsza dyskusja pozwoli nam być uświadomionym i skonkretyzowanym, abyśmy w naszym mieście mogli żyć i pracować, a także ich zawodowych i politycznych kwalifikacji.

Reforma naszego szkolnictwa, której zasadniczym celem jest powiązanie szkoły z życiem, lepsze przygotowanie pokoleń do czynnego życia w Polsce Ludowej, otwiera szerokie możliwości wykorzystania wszystkich cennych inicjatyw. Wierzymy, że dzisiejsza dyskusja pozwoli nam być uświadomionym i skonkretyzowanym, abyśmy w naszym mieście mogli żyć i pracować, a także ich zawodowych i politycznych kwalifikacji.

W dyskusji, która nastąpiła po referacie, wzięło udział 13 osób — nauczyciele i dyrektorzy szkół, przedstawiciele władz związkowych, wzytatorzy, działacze młodzieżowi ZMS i ZHP, przedstawiciele przemysłu.

Szczególnie często przewijał się problem rozwoju szkolnictwa zawodowego, stosunku przemysłu do nowych zadań, związanych z rozbudową szkół przykładowych oraz kwalifikacji pedagogicznych kadry nauczycielskiej szkół zawodowych.

Dużo uwagi poświęcono również sprawie poziomu fachowego i politycznego nauczycielstwa, zadaniom współpracy domu i szkoły, kwalifikacjom młodych absolwentów wyższych uczelni i studiów nauczycielskich.

Problem przygotowania nowych kadr dla realizacji zadań reformy obszerne omówił w swej wypowiedzi kurator — mgr M. Woźniakowski.

Ze szczególnie żywym odzwierciedleniem spotkały się propozycje kuratora, by rozpocząć w Łodzi budowę swego rodzaju „centrum oświatowego”, gdzie znalazłyby m. in. pomieszczenie dla rozwijającego się studia nauczycielskiego oraz by wszczął starania o utworzenie w naszym mieście wyższych uczelni zawodowych — instytutu wychowania technicznego i instytutu pedagogiki specjalnej.

Na zakończenie narady zabrał głos minister Tulodziecki, który podkreślił, że reformy nie należy bynajmniej uważać za próbę doraźnego przezwyciężenia niedomagań naszego szkolnictwa. Podjęcie reformy jest wybitnym osiągnięciem naszego państwa i naszego ustroju. Chociaż nasze szkolnictwo już dziś stoi na wyższym poziomie niż w wielu bogatych krajach kapitalistycznych, to jednak reforma ma swoje głębokie uzasadnienie w przemianach, które u nas się dokonują, i za których szkolnictwo już nie nadąża.

Gospodarka nasza potrzebuje będzie dwukrotnie więcej pracowników ze średnim wykształceniem, wychowanych w oparciu o nowe programy i lepsze metody nauczania.

Kończąc, minister Tulodziecki stwierdził, że już w roku 1965 około 80 proc. absolwentów szkół podstawowych będzie się uczyć dalej, zaś w następnej pięcioletce wszystkim absolwentom będzie można zapewnić naukę w rozmaitych typach szkół średnich.

Obszerna wypowiedź ministra, w której dokonane zostało również podsumowanie dyskusji, wraz z podstawowymi tezami referatu i protokołem narady stanowiącym będzie — jak ustalili zebrani — materiał, w oparciu o który wytyczone zostaną dalsze plany działania w zakresie reformy szkolnictwa w Łodzi.

Kurtuazyjna (?) wizyta w NRF brytyjskiego ministra obrony

BONN (PAP). — We wtorek brytyjski minister obrony Watkinson przybył do Bonn. Jakkolwiek rzecznik brytyjski oświadczył, że podróż ta ma charakter wizyty kurtuazyjnej i że nie ustalono żadnego określonego programu rozmów, z doniesień prasy wynika, że Watkinson omówi ze swym kolegą ministrem Straussem sprawę współpracy w dziedzinie zbrojeń i będzie się starał uzyskać poważniejsze zamówienia dla brytyjskiego przemysłu dla wojennego.

Nie jest wykluczone, że poruszone zostaną również sprawy zaopatrzenia i urządzeń szkoleniowych Bundeswehry w Wielkiej Brytanii.

Nagrody, które zobowiązują do społecznej pracy

Wczoraj, w Łódzkiej Społecznej Komisji Antyalkoholowej odbyła się m. in. uroczystość wręczenia nagród redakcji i publicystom wyróżnionym w konkursie dla prasy oraz nauczycielom, uczestnikom konkursu na opracowanie konspektu na lekcję o alkoholizmie.

Zgłoszono 12 prac nauczycieli szkół podstawowych i średnich. 6 osób uzyskało nagrody pieniężne w wysokości 1.500—800 zł. Są to: L. Kulka-Dembowski, St. Duszyńska, F. Smokowska, Maria Cieplik, F. Nagórski i Jadwiga Bednarek. Nagrody wręczył przewodniczący Komitetu Antyalkoholowego dr M. Marzyński. Przy filiżance czarnej kawy nagrodzeni uczestnicy konkursu dla prasy i nauczycieli wyrażili szereg poglądów, dotyczących form działalności antyalkoholowej, zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej.

Komunikaty MO

19.II. 1961 r., około godziny 15.40 w autobusie MPK, jadącym ulicą Piotrkowską w stronę Placu Wolności, tuż przed ulicą Nawrot — dokonano kradzieży portmonetki z pieniędzmi. Sprawca skradzioną portmonetkę porzucił w autobusie i zbiegł. Osoba poszkodowana przeczona jest o zgłoszenie się do Komendy MO m. Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza 26-28, pokój 241 — celem złożenia zeznań.

Osoba, której skradziono rękawiczki skórzane w dniu 16.II. 1961 r. o godz. 18 w pijalni piwa przy ulicy Główniej 53 — proszona jest o zgłoszenie się do Komendy Dzielnicowej MO Łódź-Widzew, ul. Wysoka 45, pokój 4, w godzinach od 8-12 celem złożenia wyjaśnień.

Kilkugodzinne obrady, które otworzył I sekretarz KC ZMS — Marian Renke, wypełniła dyskusja. Na czoło omawianych spraw wysunęto potrzebę rozwinięcia wśród członków obu związków i całej młodzieży miast i wsi szerokiej pracy polityczno-wyjaśniającej. Jej celem jest upowszechnienie wśród ogółu młodzieży treści zawartych w programie Frontu Jedności Narodu, który wyraża najbardziej żywe interesy młodego pokolenia.

Organizacje młodzieżowe, jak wskazywano, muszą włączyć jak najaktywniejszy udział w tej powszechnej ogólnonarodowej dyskusji o problemach naszego kraju, jego osiągnięciach i zamierzeniach na przyszłość. Instancje i ogniw organizacyjne — jak stwierdzono na plenum — powinny udzielić wydajnej pomocy komitetom FJN, jak też prowadzić pracę propagandowo-wyjaśniającą w formach dostosowanych do środowisk młodzieży. M. in. projektuje się powołanie w miastach, gromadach, zakładach pracy, szkołach i uczelnianych ośrodkach informacyjnych urzędanie od czytów, spotkań z kandydatami na radnych i posłów.

Oba związki, jak wiadomo, wysunęły z grona swoich działaczy kandydatów do Sejmu i rad. Od nich — podkreślano — oczekiwać należy szczególnie czynnej postawy w rozwiązywaniu spraw młodzieży. W tej trudnej i odpowiedzialnej pracy instancje ZMS i ZMW muszą im udzielać wszechstronnej pomocy.

W czasie obrad głos zabrał R. Zambrowski.

Targi Krajowe tuż, tuż...

Czyżby koniec kłopotów z odzieżą dziecięcą?

Już tylko niecałe dwa tygodnie dzieli nas od otwarcia Targów Krajowych — „Wiosna 1961”. Ponieważ Poznań leży dość daleko od Łodzi i tylko elektryczni mieszkańcy naszego miasta będą mieli możliwość wybrnąć się na tę kolejną, gigantyczną imprezę handlową, czujemy się w obowiązku zasygnalizować, co w wyniku najbliższych targów — zaoferuje nam handel w sezonie jesień-zima.

Dzisiaj przedstawiamy propozycje Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego. A więc łączna wartość masy towarowej tego producenta na II półrocze br. wyniesie 2,6 mld złotych. Jeśli chodzi o modele, to będzie ich w sumie 2 tysiące, w tym 1.500 zupełnie nowych. Uwzględnili się w nich bardzo szeroko elementarne oraz nowe wzory, o bogatej kolorystyce tkanin tradycyjnych.

Z uzianiem trzeba powitać nową inicjatywę przemysłu odzieżowego. Dotąd, zakłady podległe temu przemysłowi, produkowały wyłącznie odzież dla dzieci od lat 3. Obecnie rozpoczęto już produkcję odzieży w trzech grupach: dla dzieci od 1 do 2 lat, od 3 do 7 i od 8 do 12 lat. Czyżby więc nareszcie koniec kłopotów z ubieraniem naszych milusińskich? Oby tak było!

Trzeba jeszcze wspomnieć, że na najbliższych Targach Krajowych przemysł odzieżowy zaprezentuje około 60 rozmiarów odzieży męskiej dla figur nie typowych i 45 rozmiarów dla nietypowych figur kobiecych. W porównaniu z rokiem ubiegłym oznacza to wzrost o 200 procent.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej składa wszystkim kobietom polskim najserdeczniejsze życzenia pomyślności w pracy zawodowej, sukcesów w działalności społecznej i szczęścia w życiu osobistym.

KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Radio i telewizja

ŚRODA, 8 MARCA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.06 Muzyka poranna. 8.25 Muzyka i aktualności. 8.45 Problemy ekonomiczne. 9.00 Aud. dla klas I i II z cyklu „Z piosenka jest nam wesoło”. 9.20 Koncert rozrywkowy. 10.00 „Elneste” — pogad. 10.10 Fryderyk Delius: Dwa utwory na orkiestrę. 10.20 Nowe nagrania orkiestry PR. 10.50 „Nasze sprawy powiadom”. 11.00 Audycja dla klas IX pt. „Pozew”. 11.30 Melodie baletowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów. 12.30 „Kolejczy kawałki”. 12.45 D. c. muzyki ludowej różnych narodów. 13.00 Aud. dla klas I i II. „O niegrzecznym Mateuszku” baśń. 13.20 Muzyka dla wszystkich. 14.00 „Pieśń o dziewczulce debach” — fragm. pow. 14.30 F. Mendelssohn-Bartholdy: Symfonia C-dur nr 9. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacja. 15.05 Program dnia. 15.10 Radzieckie melodie filmowe. 15.35 Gra Kapela Ludowa. 16.00 Wiadomości. 16.05 „O problemach młodzieży”. 16.15 Koncert popularny. 17.00 Aud. dla młodzieży szkolnej pt. „Na wirażu”. 17.30 Z życia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 Audycja literacka. 18.25 Radiowy kurs nauki jez. francuskiego. 18.40 Radioroklami. 19.00 Pieśń młot odprawca. 19.05 Uniwersytecki Radiowy. 19.15 „Pieśń młot o wychowaniu”. 19.20 Koncert ork.

PR w Krakowie. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Wioskie pieśni ludowe. 20.45 „Ze wsi i o wsi”. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 „Trybuna nauczycielska”. 21.40 „Prezylia” — słuch. 22.10 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.36 Gra Poznańska 15 Radiowa. 9.00 Muzyka symfoniczna. 9.25 Audycja Odrodka Budań Opinie Publicznej. 9.35 „Tawerna pod Łajką”. 10.00 Duet instrumentalny. 10.20 „Kurtyna w górę”. 10.50 Muzyka klasyczna. 11.30 (L) Audycja dla wsi. 11.40 (L) Młodzi muzycy przed mikrofonem. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Relaton na tematy międzynarodowe. 12.30 Swojskie melodie. 12.45 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 13.00 (L) Informacja dnia. 13.05 (L) Przerwa. 15.00 Wiadomości. 15.05 Pieśń St. Kazury. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 „Wspomnienia o Stefani Sempolowskiej”. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 „Uśmiech i piosenka” — aud. 16.45 Aud. z cyklu „O radach i radnych”. 17.00 (F) „O” — wiecie programów. 17.05 (L) „Instytut samobójców a miłość”. 17.35 (L) „Runda z piosenką”. 17.50 (L) Chwila muz. 18.00 Łódzki dziennik rad. 18.15 Radioroklami. 18.25 Muz. i aktualn. 18.50 Problemy ekonomiczne. 19.00 Wiado-

mości. 19.05 „Głos złotej trąbki”. 19.20 „Pies ogrodnika” — słuch. 19.37 Muzyka rozrywkowa. 20.50 Piosenki polskich kompozytorów. 21.00 Z kraju i ze świata”. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra orkiestra taneczna PR. 22.19 Audycja aktualna. 22.32 Grażyna Bacewicz: „Przygoda króla Artura”. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

11.00 Program dla szkół. „Paralela para” — fizyka dla klas IX (W).
11.30 Przerwa.
16.50 Kronika filmowa z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiety (W).
17.00 Kurs samochodowy dla kierowców-amatorów (W).
17.20 Z cyklu: „O wsi dla wszystkich” — program pt. „Silniczek” (W).
17.45 „Klub Myszki Miki” — film prod. USA dla dzieci (W).
18.30 Wszelchnia telewizyjna. Z cyklu: „Jak patrzeć na dzieła sztuki?” program pt. „Michał Anioł” (W).
19.00 Dziennik telewizyjny (W).
19.30 „Ekspert” — program publicystyczny (L).
19.50 „Gips-omanca” — film krótkometrażowy prod. polskiej (L).
20.00 Międzynarodowy koncert na Dzień Kobiet — transmisja z Berlina p. Kat.
21.30 „Nie tylko dla pań” — magazyn (W).
22.00 Ostatnie wiadomości (W).

Kronika wypadków

Wczoraj na ul. Niemcewicz 216 w ZPE im. H. Szwedki zapalił się kurz w kanałach wentylacyjnych oraz bawelniana i piętrowe w bokse. Przybyło na miejsce 3 jednoosobowe strażnice pożarowe, które zlikwidowały ogień. Straty szkodliwych.

Na strzyżownian ul. Kopolińskiego i Nawrot kierownik motocykla IB-47-77 Henryk Marczak (Nowicki 230) nie uszczelniał gęźwiszawca przesyłki i spowodował zderzenie z samochodem ciężarowym IB-0401. Na skutek krępy Marczak doznał rany tłuczniowej głowy, wstrząsu mózgu i ogólnych potężeń. Przewieziono go do Szpitala im. Jonschera. (5)

Pożyteczne, ale nielatwe zadania gazety

O atrakcyjnych towarach dla Łodzi i nowej odzieży ochronnej

— mówi poseł Józef Spychalski, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włóknarzy

Jako poseł naszego miasta i wieloletni przewodniczący Związku Zaw. Włóknarzy, zna Pan niewątpliwie najlepiej problemy popularne przez „Dziennik Łódzki” w dwu naszych, stałych od kilku tygodni, rubrykach: „Uczymy Łódź stolicą polskiego włókna nie tylko w produkcji, ale i w handlu” oraz „Kultura, estetyka, higiena”. Jak Pan ocenia możliwości szybkiej realizacji postulatów zawartych w obu tych hasłach?

— Zaczniemy od pierwszej sprawy, tj. ustrukturyzowania włókienniczego rynku Łodzi. Jestem z jak największym uznaniem dla akcji waszej gazety, w ramach której proponujecie przekazanie nadwyżek atrakcyjnych towarów, produkowanych przez łódzkie fabryki przemysłu lekkiego, na rynek łódzki. Jak przeczytałem, w sprawie tej życzyliście stanowisko zajął minister handlu wewnętrznego, inż. Lesz. Jednakże wszystko to jest załatwiane zaledwie podjętym przez „Dziennik” inicjatywę, która przy sumiennym i energicznym wysiłku może przero-

dzić się w poważną, bardzo na czasie akcję, mogącą przynieść nie tylko Łodzi więcej atrakcyjnych towarów, ale i gospodarce narodowej wiele poważnych oszczędności.

— Chce Pan powiedzieć o drogach prowadzących do tego celu?

— Jest tylko jedna realna droga wygospodarowania nadwyżek towarowych, a mianowicie droga oszczędności surowca.

— To stara historia...

— Stara, ale wciąż jeszcze niedoceniana. A przecież nie

ma chyba już dziś w fabryce takich, którzy by nie zdawali sobie sprawy, że surowce stanowią najpoważniejszą pozycję w obniżce kosztów własnych produkcji, że oszczędność surowca wpływa w zasadniczym stopniu na wysokość zysku przedsiębiorstwa, a tym samym i na wysokość funduszu zakładowego.

Obecny rok jeszcze bardziej akcentuje te sprawy. Wprowadzona od stycznia bieżącego roku zasada ścisłego limitowania surowców, wyznaczonych planem produkcji oraz modernizacja parku maszynowego w zakładach przemysłu lekkiego, stwarzają duże możliwości dla oszczędnej gospodarki surowcowej.

— Czy nie uważa Pan jednak, że poza właściwym stosunkiem do tej sprawy robotników, ich świadomą postawą, potrzebny jest sprawny system rozliczeniowy owych wygospodarowanych nadwyżek surowcowych?

— Właśnie chciałem zwrócić uwagę na rolę, jaką w tej całej sprawie powinny odegrać zjednoczenia. One to właśnie muszą zobowiązać się do rozliczenia podległych im przedsiębiorstw, zarówno z limitowanych surowców, jak i z zaoszczędzonych nadwyżek. Nie wyobrażam sobie, aby łódzcy robotnicy, wiedząc, iż zaoszczędzony przez nich w produkcji surowiec przeznaczony będzie na produkcję atrakcyjnych towarów dla Łodzi, nie odnieśli się do tej sprawy z całym porarciem.

Robotnicy chcą jednak widzieć racjonalną gospodarkę owymi zaoszczędzonymi surowcami, w postaci systematycznej ewidencji, a następnie elastycznej zgodnej z aktualnymi potrzebami rynku dyspozycji owymi nadwyżkami.

Mielimy bowiem takie wypadki, że zaoszczędzona przez robotników wełniana przędza przeznaczona została do produkcji drożdży „setek”, którymi rynek jest nasycony, zamiast do dzierławstwa, którego wyrobę wciąż cieszą się polacy. W ubiegłym roku u czyniono pewną próbę przerzucenia surowca z branży do branży, i to z bardzo korzystnymi rezultatami.

Zjednoczenia więc powinny rozliczać fabryki z surowca i kontrolować ewidencje nadwyżek. Natomiast dysponowanie tymi nadwyżkami, przez znaczenie ich do produkcji najbardziej atrakcyjnych towarów to sprawa resortu, a właściwie dwu resortów: przede wszystkim handlu wewnętrznego, z którym należałoby konsultować się co do aktualnych wymagań rynku.

Jeszcze raz pragnę podkreślić: przy tak pojętej inicjatywie „Dziennika” może ona stać się niezwykle cenna, zarówno od strony moralnej (popularyzowanie wśród załóg akcji oszczędności surowca), jak i ekonomicznej (realne efekty w postaci zaoszczędzonych ton

welny, włókna syntetycznego itp.).

A teraz w drugiej sprawie, estetyki, kultury i bezpieczeństwa pracy w naszych przedsiębiorstwach. Zaczniemy znowu od odzieży ochronnej, choć problem wykracza daleko poza tę sprawę.

— Odzież ochronna to tylko pierwsze spośród zagadnień, które staraliśmy się ująć w kłamek tych trzech wyrazów: kultura, estetyka, higiena...

— Ja też tak to rozumiem. Macie rację popularyzując odzież estetyczną i zgodną z przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy. Przestrzegając jednak trzeba, aby przedsiębiorstwa konsultowały swoje postulaty z Centr. Instytutem Ochrony Pracy i aby Centralne Laboratorium Przem. Odzież. zwróciło więcej uwagi na estetykę kroju i wykonania. Pamiętajmy przy tym na leży, że zasadniczo odzież ochronna (zwłaszcza w fabrykach starych, nie modernizowanych) powinna być wykonana z tkaniny wytypowanej dla tych celów.

Dwa lata temu w specjalnej uchwale rządu zobowiązano resort do poprawienia jakości tej tkaniny. Również ostatnio w Komisji Sejmowej Przem. Lekkiego postawiliśmy przed kierownictwem resortu postulaty unormowania jakościowo technologicznych spraw. Odzież ochronna musi mieć mniejszą kurczliwość, lepszą przyswajalność barwnika, większą elastyczność tkaniny.

Słusznie też popularyzując siatki na głowy, zamiast chustek, których i tak w fabryce nikt nie nosi. Od pomysłów i starań dyrekcji i samorządów robotniczych zależy, aby siatki te były jak najlżejsze, kolorowe i wygodne w użyciu.

Informujcie nas o wszystkich poczynionych w trakcie trwania waszych akcji spotrzeżeniach, konsultujcie się z nami i rzetelną krytyką pomagajcie w naszej pracy, gdyż cel nasz jest wspólny: lepsze, kulturalniejsze warunki pracy w fabrykach i lepsze, wygodniejsze życie we włókienniczej Łodzi.

Rozm. K. WYRZ.

„Atomowe kury“

Jak informuje prasa fachowa, eksperymenty prowadzone od 1957 roku przez Instytut Genetyki Akademii Nauk ZSRR wykazały możliwość stosowania sztucznych izotopów promienia tworzących w... fermach kurzych. Naświetlenie jaj przed okresem inkubacyjnym szeregiem niewielkich dawek promieniowania, dostarczonego przez sole uranu i toru, zwiększa nośność wyhodowanych tą osobliwą drogą kur o 12 do 15 proc.

rze, Wrocławiu. Naturalnie i w Łodzi. A nawet w Łodzi przede wszystkim. O teatrach łódzkich mówi się i pisze poza Łodzią. „Juliusz Cezar”, „Zaby” w Teatrze Nowym, „Skowronek” w Teatrze Powszechnym, „Strach i niedza Trzeciej Rzeszy” u Jaracza, „Obrona Kasantypy” w Teatrze 7.15 — to spektakle różnorodne, ciekawe i na świetnym poziomie. Tam da licha! Nie będzie przesady, jeśli powiem, że nigdy chyba życie teatralne w Łodzi nie było tak bogate, jak obecnie. Jest klasyka i są sztuki nowe, są rzeczy do śmiechu i są do płaczu, słowem: wszystkiego w bród czyli do wyboru do koloru. A sztuki polskich autorów żyjących? — spytaicie. Są. „Pierwszy dzień wolności” Kruczkowskiego, „Kuglarze” Skowronskiego, „Człowiek z głową” Warmińskiego, o to, co w tej chwili można obejrzeć na scenach łódzkich. Wieg nie miał racji Jerzy Zawieyski, stwierdzając dalej w swoim przemówieniu, że teatry polskie, zafascynowane literaturą zachodnią, nie grają utworów pisarzy polskich. Grają, sami widzicie, i to nawet wtedy, gdy „granie polskich sztuk współczesnych wymaga od teatrów niemałej dawki heroizmu“.

Z Łodzi było nas na tej konferencji pięciu: Stanisław Bruc, Stanisław Kaszyński, Marian Piechal, Jarosław Marek Rymkiewicz i wasz miłośniczy sługa. Po dyskusji poszliśmy do Teatru Dramatycznego na sztukę Dürrenmatta „Aniol zstąpił do Babilonu”. Owszem, podobało nam się. Ale żeby znowu tak bardzo, to nie powiem. Więc dramaturgia obca zafascynowani jesteśmy w miarę. Natomiast nasze własne polskie sztuki wielce sobie cenimy. Abowiem bliższa ciału kuszula niż sukmanna. Tylko po pierwsze: ciągle jeszcze tych sztuk za mało, i po drugie: czasami są one, niestety, bardzo blache.

Przy NTU 303-04

42 rozmowy

na tematy kobiece

Wczoraj, w przeddzień Międzynarodowego Dnia Kobiet zorganizowaliśmy specjalne spotkanie przy NTU 303-04 na tematy kobiece. Z naszymi Czytelniczkami rozmawiała przewodnicząca Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet — JANINA KALINOWSKA. Ale nie tylko z kobietami... Dzwonił i mężczyźni. A niektórzy z nich radzili się nawet... jak kupić żonie podarek.



Oto w skrócie relacja z tego interesującego spotkania.

— Słucham, Kalinowska...
— Dzień dobry. Czy kobiecie pracującej przysługuje wolny dzień na pranie?
— Kobiecie mającej dziecko do lat 14 przysługują dwa dni w roku wolne od pracy. Ale powinna uzgodnić to w zakładzie pracy na dwa dni przedtem.

— Dlaczego nie ma sklepów na peryferiach miasta?
— Do niedawna w nowych osiedlach mieszkaniowych sklepów rzeczywiście nie planowano. Ale to się już zmieniło. W nowym budownictwie — a jest ono lokalizowane głównie właśnie na peryferiach — uruchomiono już 200 sklepów i 55 punktów usługowych. W osiedlach zaś, w których sklepów nie ma — zainstalowano na razie kioski.

— Słyszałam, że renty starcze mają przysługiwać kobietom już w najbliższej przyszłości od 55 lat.
— Jeszcze nieprędko. My ten postulat stawiamy, ale w dalszej perspektywie. Nasze państwo nie jest jeszcze tak bogate, by sobie na to już w tej chwili pozwolić. O sprawie tej będzie mowa na kongresie Ligi Kobiet w czerwcu.

— Mam taki kłopot: kwiatów w Łodzi nigdzie nie można dostać i nie wiem, co żonie kupić...
— To nie tak łatwo poradzić. Ale może pan na przykład kupić ładną torebkę, są w MHD w cenie od 100 do 300 zł, w tym bardzo modne — lansowane w Wiedniu. Można też dostać w sprzedaży piękne chusteczki do nosa, już nie potrzeba szukać czeskich.

— Dziękuję pani serdecznie. Bo z kwiatami Łódź nie popisała. Lansowano hasło „Kup kwiatek dla Ewy” — i oto Ewy zostały, a kwiatów zabrakło.
— Będziemy interweniować w Wydziale Handlu, by kwiaty dziś były w sprzedaży we wszystkich kwiatarniach.

— W Lidze Kobiet jest podobno klub. Czym on się zajmuje?
— Odbijają się tu przeróżne ciekawe odczyty. Na temat pedagogiki, psychologii, literatury, prowadzenia gospodarstwa domowego itp. Można przychodzić do klubu w poniedziałki o godz. 18, mieści się przy ul. Adarzewskiej Struga 1.

— Jeśli lekarz przy przyjęciu do pracy stwierdzi, że kobieta jest w ciąży — to czy zakład pracy może wówczas odmówić podpisania umowy o pracę?
— Nie, nie ma prawa.

— Jakże są możliwości zniesienia trzeciej zmiany?
— Niejednokrotnie już na liżowałyśmy tę sprawę. Ale czy nasz kraj może sobie obecnie na to pozwolić? W żadnym wypadku nie. Trzecia zmiana — daje duże efekty produkcyjne, z których na razie nie można zrezygnować. Z tym są związane także problemy, jak sprawy zatrudnienia, eksportu, perspektywy podniesienia dobrobytu itp. Sta

rania idą na razie w kierunku ograniczenia czasu pracy poprzez likwidację trzeciej zmiany w sobotę, tam, gdzie będzie to możliwe.

— Jestem cewiarką i szukam pracy. Wróciłam trzy miesiące temu z więzienia i dotąd nie mam żadnych źródeł utrzymania.
— Będę rozmawiała w tej sprawie. Pracę musi pani bezwarunkowo dostać.

— Z ilu dni wolnych może korzystać kobieta dla opieki nad chorym dzieckiem?
— Z 30 dni w roku.

— To już zależy od administracji zakładu. Jeśli kobieta jest dobrym pracownikiem, to dyrekcja nie powinna się jej pozbywać.

— Czy warunki życia kobiet w Łodzi ulegną dalszej poprawie?
— Staramy się ułatwić życie kobietom przede wszystkim poprzez usprawnienie handlu i usług. To problem bardzo istotny. Zwalazcza, by jak największe było sklepów samoobsługowych (jest ich w tej chwili w Łodzi już 100) oraz preselekcyjnych (obecnie istnieje już 300). Oszczędzając one bowiem kobiecie czas, który dotąd traciła w długich kolejkach.

— Oby było jeszcze więcej żłobków...
— Mamy w tej chwili w Łodzi 56 żłobków i 139 przedszkoli. Ma pani rację, że to mało. Ale przed wojną były zaledwie dwa żłobki i 31 przedszkoli. Nie od razu można zlikwidować wszystkie braki, wysiłki jednak idą w tym kierunku. Buduje się wiele dalszych żłobków i przedszkoli, zwalazcza w nowych dzielnicach mieszkaniowych.

— Czy kiedykolwiek stanie się aktualna sprawa wypisywania mężczyzn do dowodu osobistego?
— Sprawa jest jak najbardziej aktualna. My w Lidze Kobiet w Łodzi mamy koło prawnicze — bardzo czynne — i ono opracowało już nawet projekt. Sprawa ta będzie poruszona na Kongresie Ligi Kobiet, a później i w Sejmie. Choć o to, by nie tylko wypisywać do dowodu osobistego mężczyzn imiona dzieci, ale nawet robić adnotację — gdy płaci alimenty.

— Nie jestem ubezpieczona i nie pracuję. Jak ubezpieczyć się na starość? Wiele osób stoi przed podobnym problemem.
— Ostatnio minister finansów zatwierdził odpowiednio przepisy o ubezpieczeniu na starość. Proszę się w tej sprawie zwrócić do Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.

— Czy Liga Kobiet prowadzi porady prawne?
— Tak, prawnicy Ligi Kobiet udzielają bezpłatnych porad — zarówno w zarządach dzielnicowych jak i w Zarządzie Łódzkim Ligi Kobiet.

Jan Koprowski

Powrót ze zjazdu

Zjemy w epoce zjazdów. Nie ma miesiąca, co ja mówię — nie ma tygodnia, by nie odbywał się jakiś ważny zjazd o zasięgu ogólnopolskim. Odbywają się te „ważne” zjazdy w różnych miastach, ale najczęściej w Warszawie. Wiadomo — światło sypłwa ze stolicy.

Właśnie wróciłem z jednej takiej narady, na którą zjechali się do Warszawy z całej Polski dramaturgowie, dyrektorzy i kierownicy literackiej teatralnej krytyki. Byli też dwaj referaty, wygłoszone przez dwóch naczelnych redaktorów: Adama Tarnę („Dialog”) i Edwarda Csałę („Teatr”). Potem, jak zwykle, przystąpiono do dyskusji, w której wszyscy mówili o wszystkim. Nie, tym razem tak nie było. Było podziwu godne skoncentrowanie się na paru ważnych i istotnych zagadnieniach, co — zważywszy skłonność artystów do dyskusyjnego anarchizmu — jest już niemożliwym osiągnięciem. Jedną zwałazcza sprawą wybiła się na czoło i to tak wyraźnie, że każdy musiał się nad nią zastanowić.

Proszę, oto ona: sprawa polskiej dramaturgii współczesnej. Zarówno referenci, jak i dyskutanci zadawali sobie (i innym) pytania: dlaczego nie ma utworów, poświęconych aktualnej rzeczywistości? Dlaczego nie piszemy o tym, co nas najbardziej obchodzi, co nas boli? Przecież — dowodził Adam Tarn — dramat polski był zawsze dramatem idei, w naszej literaturze dramaturgia zaangażowana, była czymś oczywistym.

Po wojnie autorzy nasi napisali sporo cennych i dobrych rzeczy dla teatru. Ale bodaj żaden z utworów nie dotyczy bezpośrednio naszej polskiej rzeczywistości, a jeśli mówi o niej — to w sposób aluzyjny, zawoławany, uciekający się do groteski, symbolu, metafory. Nawet najlepszy nasz dramat z ostatniego roku — „Pierwszy dzień wolności” — dzieje się w Niemczech i to przed sześćdziesiąt laty. Oczywiście ktoś może tu wtrącić, że współczesność to nie tylko chwila obecna. To jasne. Ale na zjeździe upomniiano się właśnie o tę chwilę obecną. Sam Prokocim (Leszek) nie potrafił nic na ten temat wyprotokować. A Jerzy Sito posił o gęstsze sito dla przesiewu utworów obcych. Niektórzy w tym właśnie skłonni są dopatrywać się niedostatków naszej współczesnej dramaturgii: w zafascynowaniu się twórczością zachodnią, w nadmiernej ilości sztuk zachodnich granicy na naszych scenach i wskutek tego wypierających autorów rodzimych. Wzorowanie się na tej sztuce doprowadziło dramaturgię polską do abstrakcyjnej groteski, do pozbawienia jej konkretnych realiów, do zbytnej wymyślności, co sprawia, że wszystko może dziać się wszędzie i nigdzie.

Edward Csała słabości naszej twórczości, przeznaczonej na scenę, widzi w niedostatkach naszego życia umysłowego w ogóle. Sztuka rodzi się na dobrze uprawianej glebie. Ta gleba jest zaplecze intelektualne, myśl filozofująca, twórcze napięcie i współczesny typ myślenia. Tęgo nie ma u nas w nadmiarze — twierdził referent. W dramaturgii polskiej wszystko jest albo powyżej, albo poniżej. Powyżej są twórcy genialni (np. Wyspiański), poniżej — słabeusza, ale i jednym i drugim niedostaje dobrego rzemiosła, dobrej znajomości warsztatu pisarskiego. Czy są w utworach współczesnych pisarzy postacie tak plastyczne, jak u Fredry, Zapolskiej, Perzyskiego? — pyta Csała. — Czy zachowuje się którakolwiek z nich w naszej pamięci?

Upadek warsztatu dramatopisarskiego powoduje, że mamy wiele sztuk o złych treściach, o nie donoszących pomysłach itp. To właśnie była ta sprawa pierwsza: naczelna i generalna. Sprawa druga (niekoniecznie w kolejności) dotyczyła niebezpieczeństwa, które Adam Tarn nazwał „supremacją inscenizatora nad autorem”, a Leon Kruczkowski „wyzwoleniem teatru od literatury, a także od aktora”. Krótko mówiąc: chodzi o to, że często w teatrze tekst sztuki staje się nie celem, lecz pretekstem do wyczynów (fundanych i nieudanych) inscenizatora i scenografa. Koncepcja tzw. teatru integralnego wypiera z teatru pisarstwo i literaturę. „Nosorożec” Ionesco wystawiony w jednym z teatrów krakowskich — mówił któryś z dyskutantów — stał się popisem dla scenografa. Aktorzy w tym spektaklu to manekiny, obnoszące kostiumy po scenie, nie więcej.

Jerzy Zagórski w ferworze dyskusyjnym powiedział: „Ja, jako recenzent jestem szalonym, a szalony chce ścierwać”. I kto by pomyślał, że w tym subtelnym lirycznym, człowieku cichym i pokornego serca, kryje się aż tyle krwiożerczości! Potrafił on w każdym razie o sprawie krytyki teatralnej, ale o niej nie mówiło się tym razem nazbyt wiele.

Akcenty optymizmu wniósł Jerzy Zawieyski mówiąc, że „różnorodne i ciekawe jest życie teatralne w Polsce, i to nie tylko w Warszawie”. O toż to właśnie. Mamy wiele teatrów i dobrych i różnych w całym kraju: w Krakowie, Nowej Hucie, Opolu, Poznaniu, Zielonej Gó-

W Międzynarodowym Dniu Kobiet

Spotkania Akademie Wieczornice Kwiatek dla Ewy Nie zapomniano o babcjach

Z OKAZJI MIĘDZYNARODOWEGO DNIA KOBIEC OD-
BYWAJĄ SIĘ W ŁODZI LICZNE IMPREZY: AKADEMIE,
WIECZORNICE, HERBATKI, KONCERTY, SPOTKANIA. NIE
MA ZAKŁADU PRACY, INSTYTUCJI, GDZIE BY NIE PA-
MĘTANO O ŚWIĘCIE KOBIEC. NASILENIE IMPREZ PRY-
PADALO NA DNI 6 I 7 I NATURALNIE DZIEŃ DZISIEJ-
SZY 8 MARCA.

Wczoraj odbyła się m. in. uroczysta akademii w MDK zorganizowana przez zarząd oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego. W części artystycznej wystąpił chór ZNP. Przyjemnie wypadło też spotkanie aktywistek Wojewódzkiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. W Łódzkiej Fabryce Mebli przy ul. PKWN, na akademii wielu wyróżniającym się pracownikom wręczono nagrody pieniężne i w postaci książek oraz kwiaty, a ponadto wszystkie panie otrzymały podarunki. Świetlica przy tej fabryce zdobyła drugie miejsce w ostatnim konkursie. Nie mała w tym zasługa właśnie kobiet, ponieważ zarówno kierownictwo świetlicy, jak i prowadzenie biblioteki spoczywa w rękach kobiet.

Dziś, w dniu 8 marca ogromna ilość lodzianek znajduje na pewno na swoich biurkach i przy warsztatach pracy kwiatki, które będą symboliczną podzięką za ich trud i wysiłki. Z pewnością też każdy Kochający żony przyniesie dziś żonie kwiatek lub upominek. W najwięcej zakładach bawelnianym, u Marchlewskiego, gdzie pracuje blisko 5 tys. kobiet, dziś każda pracownica otrzyma czekoladę. Okręgowa Komisja Zw. Zaw. Prac. Książki, Prasy i Radia oraz cztery rady zakładowe przy Wydawnictwie „Prasa Łódzka” urządzają również dziś spotkanie towarzyskie dla swych „podopiecznych” w Klubie Dziennikarza.

Odbywają się też akademie w ramach dzielnicowych zarządów Ligi Kobiet. Już odbyła się taka uroczystość na Bałutach, w której wzięło udział około 1.000 kobiet i w dzielnicy Górnej. Kobiety z dzielnicy Widzawa i Polesia spotykają się 12 i 13 bm.

W wielu zakładach pracy z okazji MDK awansuje się ko-

biety i podwyższa się uposażenie. W Łódzkich Zakładach Graficznych 64 kobiety otrzy-

To wszystkich zaciekwawi...

W dniu 16 bm. o godz. 18. odbędzie się w sali kina „Popularne” w Łodzi (ulica Ogrodowa 18), występ baletu im. Harnama oraz baletu dziecięcego im. Marchlewskiego.

Całkowity dochód z imprezy przeznacza się na cele walki z gruźlicą na terenie m. Łodzi.

mały wyższe uposażenie. W Południowo-Łódzkich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego awansowały trzy pracownice, a 20 przeniesiono do wyższej grupy uposażenia. W tych samych zakładach kobiety przeznaczyły 1.000 zł na Fundusz Budowy Szkół. Tyleż przekazały również na ten cel pracownice „Cepelii”.

Młodzież nie zapomina również o najstarszych lodziankach. Kolo PCK z Polesia przy szkole z ul. Andrzeja Struga odwiedziła dziś starszyczki w Domu Opiekuńczym przy ul. Hutora 32. Dziewczęta i chłopcy wręcza babcjom laurki, kwiatki i upominki własnej roboty oraz będą śpiewać i tańczyć. Jutro podobną wizytę złoży kolo PCK przy szkole z ul. Gdańskiej 29. Młodzież pragnie obdarować babcie słodyczkami.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet „Dziennik” składa wszystkim lodziankom — naszym czytelnicom, jak najlepsze życzenia. Wesołej zabawy i przyjemnego spędzenia czasu na dzisiejszych uroczystościach.

(KAS.)

Dwa podwórka — dwa różne obrazy

Dobra wola lokatorów nie zawsze wystarczy

„Podwórko nasze jest duże i mogłoby być bardzo ładne — pisze w liście do redakcji pani J. G. — mogłoby być, ale... kiedy blok nasz przy ul. Nowotki 88/90 został wybudowany, to na podwórku planowano zasiać trawniki, złożyć klomby, a nawet zbudować fontannę. Tymczasem w naszym bloku miesi się m. in. magazyn Spółdzielni „Spójnia”, punkt szklarski Spółdzielni „Czystość”, sklep z aparatami radiowymi. W związku z tym niemożliwością jest sobie wyobrazić jaki balagan mamy na podwórku. Skrzynie z szymbami stoją pod ścianami bloku, a pod samymi oknami mamy prawdziwy śmietnik. Wszędzie poniewiera się słoma, papier, przeznaczony do pakowania szkła. Czy tak powinno być, przecież my też chcemy mieć ładne podwórko, ale w tych warunkach jest to chyba niemożliwe”.

Czy istotnie niemożliwe? ul. Nowotki 88/90. Trzyście odwiedziłyśmy podwórko przy trowy blok mieszkalny na

Niebezpieczna zabawa

Odkał zwiększyła się ilość posiadaczy zapalniczek, w kioskach „Ruchu” pojawiły się fiolki z benzyna. Trochę troski włości kioskarczyż można by przypisać, gdyby nie jeden niepokojący fakt. Fiolki te nagle kupują małe chłopcy,

i urządzają sobie z nich piónoce fajerkwerki. Uważamy, że „Ruch” powinien zabronić sprzedawania nieletnim fiolek z benzyna, podobnie jak to ma miejsce z zakazem sprzedaży wódki. Nie winna zabawa może się bowiem skończyć tragicznie, pożarem lub ciężkim poparzeniem. (h)

DZIŚ:

Ciekawe odczyty

Dziś, o godz. 18 z inicjatywy Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa odbędzie się interesujący odczyt pt. „Dyrektor w oczach załogi”, który wygłosi dr Aleksander Matejko z Polskiej Akademii Nauk, członek TNOK.

Odczyt ten przeznaczony jest przede wszystkim dla zakładów pracy, kierownictwa, samorządu robotniczego, załogi i działaczy gospodarczych. Ze względu na tematykę, pożądanym jest udział w odczycie, jak największej liczby przedstawicieli zakładów pracy.

Odczyt powyższy odbędzie się przy ul. Sienkiewicza 3-5, I piętro, sala nr 133. Wstęp wolny.

O budowie atomu mówić będzie adiunkt PL, dr inż. Cieslik, o godz. 18 w Łódzkim Domu Kultury, ul. Traugutta 18. Jest to odczyt w ramach cyklu „Pokojuowe wykorzystanie energii jądrowej”. Po prelekcji wyświetlone będą tematyczne filmy. Wstęp wolny.

W lokalu Klubu Nauczycielskiego (ul. Piotrkowska 137-139) odbędzie się uroczystość związana z Międzynarodowym Dniem Kobiet. W programie prelekcja red. B. Drzewińskiej

PKO
Twoj przyjaciel

Pożyteczne spotkanie

W tych dniach odbyło się w Łodzi spotkanie przedstawicieli naczelnych i wojewódzkich instancji Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z młodzieżą akademicką zrzeszoną w ZSL i ZMW.

Z ramienia NK ZSL udział wzięli dr E. Patryn i dr J. Kukulka, prezes WK ZSL — T. Sitek, prezes MK ZSL — mgr St. Staniszek, kier. Wydz. Oświaty i Propagandy — G. Płoczek i członek prezydium MK ZSL — dr E. Podgórska.

W koleżeńskim atmosferze przedyskutowano szereg istotnych zagadnień nurtujących młodzież akademicką pochodzenia wiejskiego. Szczególną uwagę zwrócono na konieczność aktywizacji Kola Akademickiego, włączyć do studentów do prac prowadzonych przez Stronnictwo, formy pracy ZMW i ZSL wiodące do zwiększenia liczby młodzieży chłopskiej na wyższych uczelniach itp.

Studenci wypowiedzieli się jednomyślnie za potrzebą utworzenia przy WK lub MK ZSL klubu inteligencji wiejskiej, studiującej lub pracującej w Łodzi.

W DRN - Śródmieście

Każdy wolny skrawek ziemi zamienimy na zieleń

Hasło „KAŻDY WOLNY SKRAWEK ZIEMI ZAMIAMY NA ZIELEŃ I TRAWNIKI” rzucała Dzielnicowa Rada Łódzkiego Śródmieścia. Chyba właśnie w tej dzielnicy naszego miasta, jak w żadnej innej, zamierze-

swą specyfikę, musi uporządkować partery dużych kamienic przez doprowadzenie do estetycznego wyglądu sklepów i wystaw. Mówił o tym kierownik Wydziału Handlu mgr Kruczkowski. Zniknęły ze sklepów na Piotrkowskiej nieścisłe kraty, oświetlono wystawy. Chodzi obecnie o to, by i z bocznych ulic oraz z przecznic Piotrkowskiej zdjęć ciężkie żelazne żaluzje, które szpecą miasto. Domagano się, by w stosunku do tych, którzy nie honorują odpowiednich zarządzeń, wyciągano sankcje administracyjne. Zarządzenie odfektowania sklepów, oświetlania wystaw i wewnątrz obowiązuje również sklepów prywatne.

Plany zmierzają do tego, żeby akcja porządkowania śródmieścia nie przebiegała przypadkowo. Ustalono już wytyczne na kilka lat naprzód. Odnawianie elewacji w tym roku obejmie 132 budynki. W tym: na Piotrkowskiej w wysokich numerach — 63 elewacje, na Obr. Stalingradu — 19, na Narutowicza — 26 Zielonej — 9 itd. Niezależnie od tego wiele fabryk i zakładów pracy w tym rejonie, własnym sumptem, odnowi swoje budynki, a m. in. „Strzelczyk”, Fabryka Pluszu i Dywanów im. T. Ajzena, „Olimpia” Zakłady Jurczaka i Buczka.

Przeszło 1 mln. 841 tys. zł wyda MZBM w śródmieściu na uporządkowanie podwojek i wolnych placów. 800 tys. na założenie trawników, zieleńców, a 390 tys. zł wyniosą kwoty na malowanie okien, bram i drzwi w domach pod zarządem państwowym.

W tym roku, w ciągu wiosny i jesieni, zasadzi się 14.600 drzew i krzewów. Ogółem wszystkie akcje porządkowe, łącznie z inwestycjami drogowymi i porządkowaniem placów publicznych, pochłonią około 15 mln. zł.

Śródmieście, ze względu na

swą specyfikę, musi uporządkować partery dużych kamienic przez doprowadzenie do estetycznego wyglądu sklepów i wystaw. Mówił o tym kierownik Wydziału Handlu mgr Kruczkowski. Zniknęły ze sklepów na Piotrkowskiej nieścisłe kraty, oświetlono wystawy. Chodzi obecnie o to, by i z bocznych ulic oraz z przecznic Piotrkowskiej zdjęć ciężkie żelazne żaluzje, które szpecą miasto. Domagano się, by w stosunku do tych, którzy nie honorują odpowiednich zarządzeń, wyciągano sankcje administracyjne. Zarządzenie odfektowania sklepów, oświetlania wystaw i wewnątrz obowiązuje również sklepów prywatne.

Poza tym będzie się realizowało już w tym roku, zakrojone na kilka lat, neonizacja Piotrkowskiej i jej przecznic.

Na radzie omówiono również sprawę administracyjnego porządkowania akcji przedwyborczej. (sk)

Zamiast kwiatów

Zamiast kwiatów i tradycyjnej herbatki, gronu nauczycielek, z okazji Dnia Kobiet — komitet rodzicielski i młodzież i Liceum Ogólnokształcącego im. Kopernika — przekazały sumę zł 300 na budowę szkół Tysiąclecia.

Również młodzież Szkoły Podstawowej nr 23 (Kopcińskiego 54) włączyła z tej okazji zł 200.

Nasz Telefon Usługowy

303-04



CZYNNY CODZIENNIE, OPROZ SOBÓT W GODZINACH 16-17

PRAKTYCZNY SKRÓT

JANECKA I M. A.: Często w korespondencji oficjalnej, w wiadomościach, ogłoszeniach itp. używa się zwrotu „P.A.T. Publiczność”. Co on oznacza?

RED.: Litery PT są skrótem łacińskiego zwrotu „pleno titulo”, który w tłumaczeniu oznacza: z zachowaniem należnych tytułów. Jest to zwrot szczególnie praktyczny w chwili zwracania się do szerszego ogółu, umożliwia bowiem bez indywidualnego tytułowania oddanie każdemu szacunku.

DACH NAD GŁOWĄ

KOSNO: Gdzie umieszcza się — w okresie kapitalnych remontów — lokatorów, którzy nie mają gdzie się podziać?

RED.: Jeżeli lokator nie ma możliwości zapewnienia sobie i swoim meblom odpowiedniego pomieszczenia (u sąsiadów, krewnych itp.), po

winien poprzez komitet domowy lub osobiście zwrócić się do przedsiębiorstwa remontowego, wykonującego remont kapitalny. Przedsiębiorstwa te mają obowiązek umieszczenia lokatorów w takich wypadkach w postawionym w tym celu baraku.

DOWÓD OSOBISTY

J. M.: Czy młodzież ucząca się w Łodzi, zameldowana okresowo, może z chwilą osiągnięcia pełnoletności starać się o dowód osobisty w Łodzi?

RED.: Przebywający okresowo w innym mieście, z chwilą osiągnięcia pełnoletności, muszą wystąpić o przyznanie dowodu osobistego w miejscu stałego zamieszkania.

BYŁ PULKOWNIKIEM

W. Z.: W jakim stopniu był zaraz po wojnie minister obrony narodowej, generał broni M. Spychalski? RED.: Jako jeden z czołowych dowódców AL i prezydent miasta stołecznego Warszawy w latach 1944-45, był gen. Marian Spychalski w stopniu pułkownika. Stanowisko wiceministra obrony narodowej, które piastował w latach 1945-48, objął w stopniu generała brygady.

DO POZŁOTY

H. O.: Chciałabm oddać do pozłoty bransoletę, którą choć ładna — nie nadaje się w obecnym stanie do użytku. Nigdzie nie znalazłam wykonawcy takiej usługi.

RED.: W całej Łodzi nie można odnowić drobnozłoty z biżuterii. Wydaje nam się, że „Jubiler”, który skupuje złoty złom oraz sam sortuje klientom wiele własnych wyrobów, powinien być konsekwentny i umożliwić im odświeżanie tych przedmiotów. Może, w którymś z punktów usługowych „Jublera”? Proces galwanizacji nie jest zbyt skomplikowany i może być uruchomiony niewielkim kosztem.

(j.a.k.)

DZIŚ kupujemy

FARBY olejne, podłogowe w różnych kolorach oraz EMALIE olejne — Armii Czerwonej 45, Wschodnia 34.

WODY KWIATOWE na wagę o różnych zapachach — Piotrkowska 52, Piotrkowska 16, Piotrkowska 259.

PRZECENIONA ODDIĘŻ DAMSKA I MĘSKA od zł 150 do 1500 — Kościelna 6, Ogrodowa 4, Piotrkowska 317, Piotrkowska 165, Limanowskiego 46.

PRZECENIONE KRANINY wełniane, ubraniowe, sukienkowe i płaszczowe w cenach od zł 120 do 380 — Kościelna 6, Ogrodowa 4, Piotrkowska 317, Zielona 43, Kilińskiego 139, Nawrot 72.

SZKŁO STOŁOWE w pełnym asortymencie, galanteria fajansowa od zł 8 do 150, DZBANKI I TERMO-SY w cenie zł 170, KRY-SZTALY od zł 40 do 560 w szerokim asortymencie, garniury porcelanowe, śniadaniowe i do kawy od zł 120 do 1200 — Piotrkowska 100.

USŁUGI MHD

W DNIU 13, 14 i 15 bm. w godz. od 12 do 16, odbędzie się w MHD - Gosp. Dom. pokaz szycia na maszyna „Lada” i „Kaszubki” — Tuwima 20.

KRÓJ, SZYCIE i modelowanie — Piotrkowska 81.

992-K

(xoy)

Razem z ŁKS rozpoczynają mistrzostwa III-ligowcy

Jak już o tym pisaliśmy, równocześnie z ekstraklasą rozpoczynają się rozgrywki III ligi. W niedzielę, 19 marca odbędą się następujące spotkania (w nawiasach podajemy miejsca zawodów):
Kolejarz - Włókniarz Łódź (Orzeł), godz. 11
Widzew - Stal Radomsko (Widzew), godz. 11
PTC - Start (Włókniarz Pab.) godz. 11.15
Czarni R. - Boruta (Radomsko), godz. 16
Czarni K. - Bawelna (Kutno) godz. 16
Pilica - Włókniarz Pab. (Tomaszów), godz. 16

Łyżwiarze Łodzi na nowym wirażu

Pierwszym sygnałem zapowiadającym nowy okres rozwoju łyżwiarstwa figurowego w Łodzi były sukcesy Warchulskiej i Walczaka z ELZ, odniesione na mistrzostwach Warszawy. Następ-

Finowie jadą do Hiszpanii

Dla podniesienia poziomu futbolu w Finlandii, postanowiono reprezentację piłkarską tego kraju wysłać na kilka meczów do Hiszpanii.

Łódzkie medycy na II miejscu

Siatkarki Akademii Medycznej AZS Łódzkiego brały udział w ogólnopolskim turnieju wyższych uczelni medycznych. Pierwsze miejsce zajął Białystok, a drugie AZS AM Łódź. Łódzianki grały w składzie: Drozdowska, Korytowska, Stepien, Jakubowska, Pasiak, Rosiko, Lisowska, Szymkiewicz, Dobruchowska i Cygan. Trenerem zespołu jest mgr Zofia Wesołek.

W najbliższym czasie męska drużyna koszykówki AM grać będzie w Lublinie, a siatkarki w Gdańsku. (n)

Hokeiści CSRS autorami sensacji przegrała 4:6

Reprezentacja ZSRR Polska pokonała Szwajcarię

LOZANNA. - Nasi hokeiści startujący na mistrzostwach świata w Szwajcarii odnieśli pierwsze zwycięstwo. We wtorek 7 bm. Polska pokonała w Lozannie drużynę Szwajcarii 3:1 (1:1, 0:0, 2:0). Był to mecz grupy B.

W Genewie (grupa C) Francja wygrała z Południową Afryką 11:2 (1:1, 3:0, 7:1).

W popołudniowej serii spotkań odbyły się dwa dalsze mecze w grupie A. Niespodzianką zakończył się mecz obrońców mistrzowskiego tytułu hokeistów USA z reprezentacją NRF. Niemcy zdołali wywalczyć wynik remisowy - 4:4 (2:3, 1:1, 1:0). W drugim meczu

Szwecja pokonała Finlandię - 6:4 (1:1, 2:2, 3:1).
Ogromną niespodzianką sprawili hokeiści Czechosłowacji, odnosząc sensacyjne zwycięstwo

nad ZSRR 6:4 (2:1, 2:2, 2:1). Natomiast w Lozannie Kanada pokonała NRD 5:2 (0:0, 0:0, 5:2).

TABELA GRUPY A

1. Kanada	8:0	27:7
2. CSRS	3:0	22:5
3. ZSRR	6:2	30:13
4. Szwecja	4:4	13:18
5. Finlandia	2:6	13:23
6. USA	1:7	11:23
7. NRF	1:7	5:19
8. NRD	0:8	8:15

Szkolny sport nabiera rozmachu Nowa seria mistrzostw sportowców z tarczami

W sporcie szkolnym zauważyć się daje znaczne ożywienie. Nie musimy chyba uzasadniać, z jak wielkim zadowoleniem witamy ten objaw. Nasze dążenia zawsze przeciw szły w tym kierunku, o ile, w jakis sposób przyczyniliśmy się do ożywienia tej działalności, tym większe mamy powody do radości.

Jeszcze nie uciechły dyskusje po mistrzostwach Polski w koszykówce szkół średnich, a już

Kiedy jest się starym sportowcem?

Ciekawym przyczynkiem do dyskusji wokół najlepszego wieku dla wysokiego wyczynu sportowców są wyniki plebiscytu na najlepszych koszykarzy USA. Przeprowadziła go amerykańska agencja prasowa Associated Press wśród 395 dziennikarzy. Pierwsze miejsce zajął 20-letni JERRY LUCAS, członek zwycięskiej ekipy olimpijskiej. Ma on 204 cm wzrostu, a koledzy nazywają go „połączoną wieżą”. W pierwszej piątce plebiscytowej listy znalazło się jeszcze trzech jego rówieśników.

Jak z tego wynika, można już w wieku juniorskim zdobyć najwyższe kwalifikacje w niektórych przynajmniej dyscyplinach sportu.

Nie bez znaczenia dla tej sprawy jest ostatnia decyzja słynnego pływaka australijskiego JOHNA HENRICKSA. Oświadczył on, iż rezygnuje on z dalszej kariery sportowej.

Pływając jest sportem ludzi młodych - powiedział ten 26-letni student uniwersytetu w Kalifornii.

Byłoby interesujące dowiedzieć się, kogo uważa on za ludzi starych.

w salach rozpoczęły się zawody dzielnicowe szkół podstawowych w gimnastyce. Następnie w kwietniu br. gimnastyczne mistrzostwa przeprowadzą szkoły średnie. W dn. 15 marca rozpocznie się masowy turniej siatkówki, organizowany przez ZMS i „Dziennik Łódzki”, w którym udział szkół podstawowych i średnich jest zapewniony. Również 15 marca br. upływa termin zgłoszeń do mistrzostw szkół średnich w pilce nożnej o puchar przechodni kuratora okręgu szkolnego m. Łodzi. Młodzieży szkół podstawowych dane będzie po raz pierwszy rozegrać mistrzostw w pilce nożnej, organizowanych przez redakcję „Dziennika Łódzkiego” i ŁOZPN.

Na tym nie koniec. Piłka ręczna, łyżwiarstwo, lekka atletyka (czwórki), pięciobój, sztafety im. Janusza Kusocińskiego) to dalsze dyscypliny sportu, w których młodzi sportowcy szkół łódzkich będą mieli możliwość się wyżywać.

Sto spotkań rozegrano w mistrzostwach szkół średnich ogólnopolskich i zawodowych na szczeblu miast w koszykówce dziewcząt i chłopców. Żeńskie zespoły zdobyły w 35 spotkaniach blisko 2 tys. koszy, zespoły męskie (było ich więcej), w 65 meczach uzbierały 5412 punktów. Te liczby o czymś mówią. Młodo było na brzo, jak młodzież szkolna była dopingowana przez kolegów w spotkaniach finałowych. Nareszcie w sali MDK zapanowała prawdziwa sportowa atmosfera.

W kategorii dziewcząt mistrzostwo zdobyła drużyna VII LO, a dalsze miejsca zajęły: 2) X LO, 3) VIII LO, 4) XI LO, 5) IX LO i 6) XXIII LO.

W kategorii chłopców mistrzostwo zdobyła drużyna XIX LO, a dalsze miejsca zajęły: 2) Technikum Budowlane nr 2, 3) XV LO, 4) XX LO, 5) X LO, 6) III LO.

Kukułeczka płaci

za 4 trafienia (15 kuponów) po zł 2.389, za 3 trafienia (716 kuponów) po 75 zł, za 2 trafienia (11.107 kuponów) po 5 zł.

Tę pieśń nagrodzi WGiD ŁOZPN! Warszawa domaga się kar dla Włókniarza Pabianice

Zarząd PZPN wystosował do łódzkich władz piłkarskich pismo, w którym domaga się prze prowadzenia dochodzenia w sprawie zachowania się niektórych piłkarzy Włókniarza Pabianice, podczas zgrupowania treningowego w Kudowie-Zdroju. Jak wynika z informacji PZPN, powiadczonych przez trenerów innych klubów, przebywających na obozach treningowych w Kudowie, w nocy 20 lutego piłkarze Włókniarza urządzili sobie karnawałowy spektakl, który postawił na nogi wszystkich kuracjuszy i wczasowiczów tego kurortu. Rzecz narobiła niemałego rozgłosu i zagrożeńi mieszkańcy wystosowali pismo do naczelnej magistratury piłkarstwa, tam domagając się satysfakcji.

Ledwie więc rozpoczął się sezon, organa dyscyplinarne ŁOZPN będą miały sporo kłopotów z zawodnikami lidera tabeli III ligi. Z góry można przewidzieć, że parę surowych kar zostanie zastosowanych. Tym bardziej, iż ŁOZPN nie chowa głowy w piasek, a przeciwnie, stara się z punktu widzenia wszelkie

przejawy braku subordynacji, nie mówiąc już o pospolitym chuligaństwie. Piłkarze Włókniarza z Pabianic śpiewali podobno piosenkę, której refren zachęcał do pozostania tej drużyny. Apel został całkowicie wysłuchany. Oczekujemy efektu wysłuchania próby o popularność tego zespołu.

PS. Jeszcze sezon się nie rozpoczął, a już ukarano niesportowych zawodników. Pierwszy na liście jest piłkarz Kolejarza Łódź Ireneusz Olszak, zdyskwalifikowany na trzy miesiące za krytykowanie orzeczeń sędziowskich podczas meczu z Górnikami Łęczyca, rozegranym 26 lutego br.

Po sukcesach w Piotrkowie atak na Warszawę

Czterech zapasników: Cymerna, braci Łapińskich i Radonkiego wysłał ŁKS na mistrzostwa Polski w stylu klasycznym, które rozpoczynają się w Warszawie w piątek 10 bm. W mistrzostwach Polski w stylu wolnym największy sukces dla Łodzi odniósł Tadeusz Łapiś, zdobywając zaszczytny tytuł mistrza Polski. ŁKS i tym razem liczy na niego.

Pragnąc powiększyć szereg sekcji zapasniczej, ŁKS rozpoczął werbunek młodzieży. Chętni spróbować swoich sił na macie mogą zgłaszać się do szkoły przy ul. Lipowej 49, w której zapasniczy ŁKS trenują w poniedziałki, środy i piątki, od godz. 16 do 20.

Wyścig Pokoju dostępny dla kibiców

Chcąc w tym roku trasą Wyścigu Pokoju nie przechodzić przez Łódź, zainteresowanie tą imprezą w naszym mieście jest duże. Sport Tourist organizuje dla zwolenników sportu kolarskiego wyjątkowo atrakcyjną wycieczkę autokarem przez wszystkie miasta etapowe wyścigu.

Komunikat Totka

W specjalnym konkursie sportowym Totka-Lotek z dnia 5 marca 1961 r. stwierdzono: 2 rozwiązania z 5 traf. prem. - wygr. po 931.652 zł, 199 rozwiązań z 5 traf. - wygr. po 14.444 zł, 9.240 rozwiązań z 4 traf. - wygr. po 302 zł, 182.361 rozwiązań z 3 traf. - wygr. po 15 zł.

• POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

AL MORGAN

(39)



Przełożyła CECYLIA WOJEWODA

— Po zdobyciu nagrody na konkursie amatorskim stał się sławny w Worcester. To brzmi idiotycznie, prawda? Sławny w Worcester! Dość na tym, że starałem się go odnaleźć. Wiedziałem o nim tylko tyle, że służy na jakimś statku, który przez pewien czas stał w Bostonie, no i znałem jego nazwisko. W tamtych czasach marynarka wojenna nie szła tak bardzo na rękę stacjom radiowym. Niczego się od nich nie można było dowiedzieć. Nie mogłem go odnaleźć. Wreszcie po upływie sześciu miesięcy Fuller zjawił się nagle i nieoczekiwanie w moim biurze. Był w cywili. Zwolniono go z marynarki. Szukał pracy.

— I pan go zakontraktował?

— Naturalnie, że go zakontraktowałem. Powierzyłem mu prowadzenie dwugodzinnego programu w godzinach rannych, od siódmej do dziewiątej.

— Czy Fuller wiedział, jakie wrażenie wywarło jego kazanie na czcigodnych obywateli Worcester?

— Z początku nie. Odkrył jednak swą sławę niemal natychmiast. Wobec tego zaczął wprowadzać małe kazania co dzień do swej audycji. Moja żona i ja byliśmy zachwyceni. Moja żona jest bardzo religijną kobietą. Zawsze była bardzo religijna. Jest prezeską stowarzyszenia kobiet w naszym kościele. A muszę powiedzieć, że i ja jestem na swój sposób religijny. Biorę udział w wielu imprezach kościelnych. Oboje więc byliśmy zachwyceni, że Herbert interesuje się sprawami ducha.

— Co to były za kazania, panie Beaseley?

— Bardzo podobne do tego pierwszego. Teraz łatwo, naturalnie, być mądrym i powiedzieć, że Herbert karmił słuchaczy kawkami, bo wiedział, że im na tym zależy. Ale wówczas oboje z żoną byliśmy przekonani o jego szczerości. Zaczynał też program małą modlitwą.

— Odkrył dobry numer.

— Tak, sądzę, że uważał to za dobry numer. Ćwiczył się w tym numerze w Worcester.

— Trenował w trzecioliżowej drużynie do późniejszych laurów w stolicy.

— Strzelał karniaki, panie Harris.

— Wcale mi się pan nie wydaje śmieszny, panie Beaseley.

— To tak zawsze bywa po chwili rozmowy ze mną. Ludzie zmieniają zdanie. Tylko pierwsze wrażenie jest takie złe. W każdym razie Herbert zaczął rozszerzać te wstawki religijne. Do modlitwy i kazania zaczął dodawać hymny. To się spotkało z wielkim uznaniem. Miał więcej reklam do swego programu, niż do wszystkich innych programów stacji, razem wziętych.

— Stał się bardzo popularny?

— O tak, bardzo.

— A jak się ułożyły stosunki towarzyskie Fullera w Worcester?

— Zasypany go zaproszeniami na przyjęcia. A gdzie się zjawił, był duszą zabawy. Niezależnie od tego, ja i moja żona bardzośmy go lubili. Mieszkał wtedy u nas i moja żona skakała koło niego, wie pan, jak to kobieta. I muszę przyznać, że był bardzo miłym młodzieńcem. Sądzę, że jego urok polegał na tym, że wydawał się każdemu młodszym bratem, wszystkim jedno, czy się miało brata, czy nie. Sprawy układały się doskonale przez jakiś rok.

— A potem?

— Potem zmienił się.

— To znaczy?

— Nie od razu. Nie z dnia na dzień. Nie całkowicie. Ciągłe jeszcze śpiewał hymny, wygłaszał kazania, ale o jakiś czas przemycał nieczcuralny kawał do audycji. Posługiwał się, naturalnie, pewnymi niedomówieniami, ale jeśli się znało dany kawał, wiedzieliśmy natychmiast, jakie słowo opuścił.

— I posypały się skargi?

— Och, nie. To właśnie była zabawna strona tej historii. Ludziom to się podobało. Nie widzieli nic sprzecznego w kombinacji sprośności z pobożnością.

— Czy w tym czasie dobrze zarabiał?

— Nie bardzo w porównaniu z jego późniejszymi zarobkami. Ale jak na Worcester 1935 roku, to całkiem dobrze. Około dwustu pięćdziesięciu dolarów tygodniowo. Wydawał też prawie wszystko. A to nie było tak łatwo wydawać tyle pieniędzy w Worcester. On jednak znalazł na to sposób. Gdziekolwiek się zjawił, miał jakiś rachunek do zapłacenia. Zabrał się do wydawania pieniędzy jak namiętny gracz. W jego towarzystwie nikt nie miał prawa płacić za cokolwiek. Kupował stopy ubrań. I kupił też kabriolet Chryslera. Czerwony. Jak większość miast mamy też nieobyczajną dzielnicę... dzielnicę...

— Z czerwonymi latarniami?

(c. d. n.)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja - Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-96 Sekretarz odpow. 204-75 Dział ekonomiczny 223-05 Dział m. j. 228-32, 32 Dział k. 341-10 Dział Sportowy 208-85. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 309-0. Redakcja nocna 278-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00. Wzrost 30 czynny do 15.30, sobota do 13.30 - Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata przysyłana pocztowo. Historosze oraz PUPIK „Ruch” Łódź. Wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przysyłajcie PKWZ „Ruch”. Warszawa. Prasa „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa” Łódź, Piotrkowska 96 - Reklamiści nie zamówionych redakcja nie zwraca.